

Kajetanowicz i Szczepaniak na mecie Rajdu Walii 2019

Data publikacji: 6.10.2019 22:25

Załoga LOTOS Rally Team ukończyła dwunastą rundę Rajdowych Mistrzostw Świata 2019, Rajd Walii. Był to debiut w brytyjskich zawodach dla Kajetana Kajetanowicza, który z respektem podszedł do startu na niezwykle wymagających i błotnistych odcinkach specjalnych. Pilotowany przez Macieja Szczepaniaka Ustronianin mimo niedostatecznego szczęścia na poprzednich etapach dotarł do mety zawodów i według nieoficjalnych wyników utrzymał miejsce w pierwszej trójce sezonowej klasyfikacji WRC 2!



Fot: kajto.pl

Polacy świetnie rozpoczęli zawody, wykręcając drugi czas na wieczornym odcinku specjalnym Oulton Park, który otworzył zmagania na liczącej blisko 310 kilometrów trasie. Załoga LOTOS Rally Team straciła niespełna 3 sekundy do Rajdowego Mistrza Świata w klasyfikacji generalnej z 2003 roku, Pettera Solberga. Niestety kolejnych dwóch dni nie zapisze do udanych. Kajetanowicz ze Szczepaniakiem musieli korzystać z systemu rally 2. Na poszczególnych odcinkach Polacy trzykrotnie wykręcali czas w czołowej piątce, zbierając cenne doświadczenie.

- Jesteśmy na mecie trudnego Rajdu Walii, który okazał się dla nas trochę pechowy. Po zwycięstwie w Turcji tutaj zajęliśmy odległą pozycję. Postaram się wyciągnąć z tego rajdu jak najwięcej pozytywnych wniosków. Ten rajd jest wymagający, ale także piękny. Wspaniałe odcinki specjalne. W zasadzie większość kilometrów pokonywana po błocie. To kwintesencja rajdowania po luźnej nawierzchni. Lubię takie warunki, ale na tym rajdzie trudno jest pojechać bardzo szybko, będąc tutaj po raz pierwszy. Mimo tego, gdy wszystko działało, udawało nam się wykręcać dobre czasy. Na niektórych odcinkach traciliśmy części sekundy do mistrza świata Pettera Solberga. Sporo jeszcze przed nami, ale wiedziałem, że to nie będzie łatwe zadanie. Cieszę się, że tu byliśmy, bo zebrałem wiele doświadczeń. Mimo niesprzyjającej aury przy trasie dopingowały nam tłumy kibiców. To dla mnie wielka radość rywalizować i widzieć tak wiele polskich flag. Miało to wielkie znaczenie. Dziękuję, że mogę na Was liczyć. To nie jest dla nas łatwy czas, z dużą liczbą rajdów w krótkim okresie. Myślę, że tyle podiów w mistrzostwach świata to wielki sukces, obojętnie jak ten sezon się zakończy – mówi Kajetan Kajetanowicz, LOTOS Rally Team.

Do końca sezonu WRC pozostały dwie rundy. W dniach 24-27 października rozegrany zostanie szutrowo-asfaltowy Rajd Katalonii, natomiast rok zakończy listopadowy Rajd Australii (14-17.11.2019).

mat.pras.